

Miłkowski Informator Lokalnych Aktualności



egzemplarz bezpłatny
ISSN 2353-3757



W tym numerze „Miłej” bliżej przyglądamy się Rydzewu – zarówno historii, jak i współczesności tej miejscowości, chyba najbardziej popularnej wśród turystów oraz nowych osadników mazurskich trafiających do gminy Miłki. Na zdjęciu zabytkowy, rydzewski kościół zlokalizowany na cyplu oddzielającym Niegocin od Jeziora Bocznego. Już niebawem mieszkańcy Rydzewa i okolic udadzą się do niego z wielkanocną święconką. Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy redakcja „Miłej” życzy Państwu dużo zdrowia oraz wiosennego nastroju, pełnego nadziei na dobrą przyszłość.



str. 2

Złote Gody w Rudzie



str. 5

Co robić ze znalezionym
ptakiem



str. 6-10

Trochę o Rydzewie

NIE KUPUJ



ADOPTUJ !

str. 11

Pieski do adopcji

ZŁOTE GODY MAŁŻEŃSTWA Z RUDY

W Urzędzie Gminy Miłki z dumą i radością świętowany był jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego Państwa Bogumiły i Stanisława Deptułów z Rudy. Podczas uroczystości wręczono Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które zostały przyznane Jubilatom przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Medale wręczyła Wójt Gminy Miłki Barbara Mazurczyk w asyście Sekretarza Gminy Renaty Kuncer. Odczytany też został list gratulacyjny od Wojewody Warmińsko-Mazurskiego.

Redakcja „Miłej” przyłącza się do życzeń kolejnych lat pełnych zdrowia, szczęścia i radości dla Złotej Pary.



TROCHĘ WIOSENNEGO OPTYZMU !

Szanowni Państwo! Drodzy Miłczanie! Zaczęła się wiosna, a to oczywiście czas wiosennych porządków w naszych gospodarstwach domowych i ich otoczeniu. Na wiosnę wyraźnie widać wszelkie śmieci porzucone w lasach i na polach. Nie muszę chyba przekonywać, że tak nie powinno być. Uporządkujmy nasze otoczenie! Niech będzie wiosennie i pięknie! Zwracam też Państwa uwagę na zmiany w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów w Miłkach przy ul. Lipowej 23, jakie zostały wprowadzona od 1 kwietnia br.

Zaczął się również wiosenny ruch w przyrodzie, co skutkuje wzmożonymi sygnałami od naszych mieszkańców, które spływają do Urzędu Gminy. Powiadomiono nas między innymi o zniszczonym gnieździe bocianim na budynku gospodarczym i bocianie z którym gospodarze są zżyci od lat, a teraz nie ma gdzie mieszkać. O zasadach oraz procedurach postępowania z ptakami i dzikimi zwierzętami znajdziecie Państwo informacje w tym numerze „Miłej”.

W tym numerze gazety informujemy również o kontrolach zbiorników na nieczystości, popularnie zwanych szambami, oraz przydomowych oczyszczalni ścieków, które będą przeprowadzane w najbliższym czasie. Znajdą tam również Państwo informacje o potrzebnych dokumentach, które będzie trzeba okazać komisji.

Wiosna, to pora, kiedy pojawiają się nowe nadzieje na lepsze jutro. Przyszłość naszej gminy silnie związana jest z infrastrukturalnymi inwestycjami, które prowadzimy już od dłuższego czasu i zamierzamy prowadzić dalej. W tym roku czeka nas kilka naprawdę dużych inwestycji. Największą jest pełna, kompleksowa termomodernizacja obiektów Zespołu Placówek Oświatowych w Miłkach. Nastąpi wymiana wszystkich źródeł ciepła z wprowadzeniem wymiennic działających pomp ciepła i kotłów na pelet, zostaną ocieplone ściany oraz wymienione poszycie dachowe we wszystkich budynkach. Kaloryferowe grzejniki zostaną zastąpione przez system ogrzewania podłogowego. Zostaną też zmodernizowane łazienki. Można rzec, że będzie to całkiem nowa szkoła. Cała inwestycja pochłonie 6,3 mln złotych, z czego 90% stanowi dofinansowanie zewnętrzne.

Realizowany będzie też kolejny, trzeci już przetarg na termomodernizację Ośrodka Kultury. Inwestycja jest szacowana na ponad 2 mln złotych. Mamy nadzieję, że tym razem wszystko się dobrze powiedzie i inwestycja wejdzie w fazę realizacji. Natomiast kompleksowa termomodernizacja Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Miłkach będzie przedmiotem pierwszego przetargu, który odbędzie się niebawem.

Do końca kwietnia ukończona i odebrana zostanie modernizacja ul. Zielonej w Miłkach, zaś w maju ukończymy i odbierzemy budowę Stacji Uzdatniania Wody w Konopkach Nowych. Pierwsza z tych inwestycji to wydatek rządu ponad 2 mln złotych, zaś druga kosztuje prawie 3 mln złotych. Ogółem w tym roku zrealizujemy infrastrukturalne inwestycje na kwotę około 16 mln złotych, z czego około 12 mln złotych stanowią pozyskane z zewnątrz dotacje.

Na tym oczywiście nie poprzestajemy. Ostatnio zostały przez nas skierowane do Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie trzy wnioski konkursowe. Koło Gospodyń Wiejskich z Jagodnego Wielkiego i Sołectwo Konopki Wielkie ubiegają się o środki finansowe na pomost i zagospodarowanie terenu nad jeziorem. Chcemy też przeprowadzić zieloną transformację terenu wokół budynku Urzędu Gminy w Miłkach, zakupując i sadząc krzewy i rośliny miododajne.

Wśród wiosennych nadziei znalazła się również szansa na uruchomienie apteki w Miłkach. Odbylam wstępne rozmowy z przedstawicielami sieci farmaceutycznej GEMINI, którzy skłaniają się do utworzenia w Miłkach punktu aptecznego. Więc, jeśli wszystko dobrze pójdzie, nasi mieszkańcy nie będą musieli po leki jeździć do Giżycka.



Wójt Barbara Mazurczyk z senator RP Jolantą Piotrowską oraz innymi uczestnikami X Europejskiego Kongresu Samorządów w Mikołajkach

W lutym na sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Miłkach odbyła się Gala Sportu. Największe sukcesy sportowe nasza gmina osiąga w tak nietypowej dyscyplinie sportowej jak ringo. Parę zawodniczek i zawodników z naszej gminy występuje nawet w narodowej kadrze. Wielkie podziękowania należą się panu Markowi Gilowi, który zaszczerpił tę dyscyplinę wśród naszej młodzieży i w ogóle jest dobrym duchem miłkowskiego sportu. Gorące podziękowania składam też rodzicom naszych sportowców. Bez Waszej energii i zaangażowania nie osiągnęlibyśmy takich wyników.

Za pomysłowość, energię i wielki wkład pracy dziękuję też kierownictwu i kadrze naszego Ośrodka Kultury, który funkcjonuje niezwykle prężnie. W Miłkach mają miejsce naprawdę wspaniałe wydarzenia kulturalne, a dostępność kultury jest coraz większa. Na ostatnim spektaklu teatralnym w OK publiczność nie mieściła się wręcz na wypełnionej po brzegi sali. Odliczamy już dni do jednej ze sztandarowych imprez kulturalno-rozrywkowych naszej gminy, jaką jest Rydzewska Majówka. Proszę się już do niej szykować – atrakcji będzie mnóstwo!

Jeszcze raz składam życzenia zdrowia i wielu dalszych lat wspólnego szczęścia Państwu Bogumile i Stanisławowi Deptułom z Rudy, którym niedawno wręczyłam nadane przez Prezydenta RP Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy wszystkim mieszkańcom naszej gminy, a także naszym przyjaciółom i sympatykom, życzę wiele zdrowia, radości i spełnienia wszelkich marzeń.

KONTROLE SZAMB I OSADNIKÓW PRZYDOMOWYCH OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Na podstawie sejmowej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach Wójt Gminy Miłki wydał zarządzenie o przeprowadzeniu kontroli. Od 1 kwietnia 2025 r. na terenie gminy Miłki przeprowadzone będą kontrole realizacji obowiązków właścicieli nieruchomości w zakresie pozbywania się nieczystości ciekłych, a także przedsiębiorców posiadających zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych oraz osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych. Mówiąc prostym językiem będą to kontrole w gospodarstwach, dotyczące opróżniania przydomowych szamb oraz kontrole przedsiębiorców, którzy zajmują się wywozem owych szamb, pod kątem posiadanych zezwoleń.

Kontrole te będą przeprowadzane poprzez wezwanie do okazania odpowiednich dokumentów, którymi są:

- umowa na usługę opróżniania szamba lub osadnika przydomowej oczyszczalni ścieków, podpisana z przedsiębiorcą posiadającym aktualne zezwolenie od Wójta Gminy,
- dowody zapłaty (faktury), potwierdzające opróżnianie szamba lub osadnika przydomowej oczyszczalni,
- zgłoszenie do ewidencji zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków.

A także poprzez wizytę w gospodarstwie i naoczne sprawdzenie zgodności stanu faktycznego z okazaną dokumentacją. Kontroli tych nie należy traktować jako jakichś szczególnych szykan. Służą one nam wszystkim, aby nie doszło do rozprzestrzeniania się skażeń i chorób związanych z nieprawidłowym obchodzeniem się i utylizacją ścieków.



NOWE GODZINY OTWARCIA PSZOK OD 1 KWIECIA 2025 ROKU

MIŁKI, ul. Lipowa 23 | Czynny w poniedziałki w godz. 13-16

PSZOK MIŁKI

- Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych to specjalne miejsce, gdzie oddasz odpady, które nie mogą trafić do zwykłego kosza. Przynosząc je tutaj, zmniejszasz nie tylko koszty gospodarki odpadami, ale również ilość odpadów trafiających na wysypiska oraz dbasz o naszą planetę.

Do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych mieszkańcy i właściciele nieruchomości z terenu Mazurskiego Związku Międzygminnego - Gospodarka Odpadami mogą bezpłatnie oddać następujące selektywnie zebrane odpady komunalne:

- papier
- szkło
- tworzywa sztuczne
- metal
- odpady kuchenne ulegające biodegradacji
- odpady zielone
- chemikalia (w tym farby, środki ochrony roślin, kleje, lepiszcze)
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
- zużyte baterie i akumulatory
- meble i inne odpady wielkogabarytowe (np. wersalki, szafy, fotele, itp.)
- zużyte opony (z samochodów osobowych, motorowerów, motocykli, rowerów, wózków)
- odpady budowlane i rozbiórkowe stanowiące odpady komunalne w ilości 1 tony od nieruchomości w ciągu roku, (w tym odpadowa papa, wełna mineralna, styropian, gruz, cement, ceramika)
- tekstylia (koce, firanki, pościel)
- odzież (ubrania, buty)
- oleje i tłuszcze jadalne
- świetłówki i termometry rtęciowe
- odpady z iniekcji pochodzące z gospodarstwa domowego (igły, strzykawki)
- przeterminowane leki

JAK POSTĘPOWAĆ ZE ZNALEZIONYMI PTAKAMI

Ostatnio urzędnicy z Urzędu Gminy Miłki ratowali rannego jastrzębia, zgłoszono też potrzebę odbudowy zniszczonego gniazda bocianiego... Żyjemy w regionie, gdzie ożywiona natura jest na wyciągnięcie ręki i stykamy się z nią praktycznie codziennie. W związku z tym przekazujemy Państwu garść informacji, dotyczących takich sytuacji.

Jeśli natkniemy się na znajdującego się na ziemi ptaka, który nie może odlecieć o własnych siłach, musimy się upewnić, czy nasza interwencja jest konieczna. Należy interweniować wówczas, gdy:

- ptak jest ranny – wyraźnie widać ranę, krwawienie lub nietypowy sposób poruszania się,
- ptak zachowuje się nietypowo – jeżeli nie ucieka, nie reaguje na otoczenie i obecność człowieka, co może wskazywać, że coś mu dolega,
- jeśli znajdziemy nieopierzone pisklę – należy znaleźć gniazdo i go tam włożyć, ale jeśli jest to niemożliwe, to konieczna jest interwencja.

Absolutnie nie należy interweniować jeśli znajdziemy podlota, czyli opierzone już pisklę, które nie wykazuje urazów i żywo reaguje na obecność człowieka. Taki ptak jest pod czujną obserwacją rodziców, którzy na pewno znajdują się gdzieś w pobliżu i żadna pomoc nie jest mu potrzebna.

W przypadku podjęcia decyzji o interwencji należy się upewnić, że działanie to będzie bezpieczne zarówno dla ptaka jak i dla nas oraz skontaktować się z wybranym przez nas ośrodkiem rehabilitacyjnym. Jeżeli decydujemy się na samodzielny transport ptaka do ośrodka rehabilitacyjnego, należy zapewnić mu takie warunki, aby stan jego zdrowia się nie pogorszył. W tym celu należy przestrzegać kilku zasad:

- najlepiej przewozić ptaka w kartonie dostosowanym do jego wielkości, aby podczas transportu nie zrobił sobie krzywdy,
- wykluczone są kartony po środkach chemicznych zostawiających silny zapach, gdyż ptaki mają bardzo wrażliwy układ oddechowy,
- dno kartonu najlepiej wyłożyć papierowym ręcznikiem lub miękką tkaniną, która nie powinna się strzępić, wykluczona wata,
- trzeba zrobić w kartonie dziurki wentylacyjne, zapewniające dopływ powietrza,
- koniecznie należy kontrolować temperaturę, aby nie doszło do wychłodzenia lub przegrzania ptaka, szczególnie nieopierzonych piskląt (do ogrzewania można użyć termofołu lub plastikowej butelki z ciepłą wodą),
- maksymalnie ograniczamy dostęp bodźców zewnętrznych.

W Urzędzie Gminy Miłki zgłoszenia o incydentalnych przypadkach z ptakami i dzikimi zwierzętami przyjmowane są pod nr tel. 87 555 90 60 w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek 8:00 – 16:00, wtorek – piątek 7:00 – 15:00 lub osobiście w pokoju nr 112. Po godzinach można zadzwonić pod numer ratunkowy 112, należy przy tym pamiętać że po takim telefonie interweniują nasi strażacy z OSP i przyjazd służb ratunkowych może wydłużyć się w czasie. Poniżej dane kontaktowe ośrodków rehabilitacyjnych w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie można zgłaszać incydenty oraz zawozić ranione ptaki i zwierzęta:



Jastrząb uratowany w Miłkach

LISTA OŚRODKÓW REHABILITACJI DZIKICH ZWIERZĄT W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM

**Ośrodek Rehabilitacji Ptaków Drapieżnych
w Dąbrowce
Nadleśnictwo Olsztyn**
Dąbrowka Wlk. 29, 11-001 Dywity
693 982 171

Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt Dębiny
Ławki 72, 14-405 Wilczęta
501 642 632/503 461 984

**Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Jerzwałdzie
Zespół Parkó Krajobrazowych Pojezierza Iławskiego
w Wzgórz Dylewskich**
Jerzwałd 62, 14-233 Jerzwałd
89 758 44 39/89 758 85 27

Ośrodek Okresowej Rehabilitacji Bocianów w Krutyńi
Mazurski Park Krajobrazowy
Krutynia 66, 11-710 Piecki
89 742 14 05/509 209 942

Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Napromku
Nadleśnictwo Olsztynek
Napromek 16, 14-260 Lubawa
89 645 82 41/ 501 322 199

Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Jelonkach
Jelonki 80a, 14-441 Rychliki
503 787 538

Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Gromowie Górnym
ul. Bursztynowa 24, Gronowo Górne, 82-310 Elbląg
502 532 569

NAJSTARSZY KOŚCIÓŁ W GMINIE MIŁKI

W wielu opracowaniach, przewodnikach mazurskich, jak również w Internecie, powielana jest informacja, iż kościół w Miłkach jest najstarszym kościołem na Mazurach. Nie jest to prawdą. Nie znamy dokładnej daty budowy miłkowskiej świątyni, ale szacowana jest ona na koniec XV w., gdyż historyczne zapisy wskazują, iż już w 1481 r. została tutaj założona parafia, której proboszczem był Mikołaj z diecezji gnieźnieńskiej, sprowadzony do Miłek przez komtura brandenburskiego i późniejszego wielkiego mistrza Zakonu Krzyżackiego – Johanna von Tieffena. Niestety budowla ta, która w 1525 r. przekształciła się w świątynię ewangelicką, została spalona podczas najazdu tatarskiego w 1656 r. Kościół odbudowano dopiero w 1669 r. i taka data widnieje na metalowej chorągiewce, umieszczonej na wieży. Po tym roku wytworzono też całe kościelne urządzenie wnętrza i wyposażenie w Miłkach. Ale nawet gdyby nie było tego pożaru i odbudowy to o wiele starszy byłby kościół farny w Kętrzynie, wybudowany na dawnych murach zamkowych już w 1359 r.



Kościół św. Andrzeja Boboli w Rydzewie

W ten sposób najstarszym kościołem w gminie Miłki okazuje się świątynia posadowiona na cyplu oddzielającym jezioro Niegocin od Jeziora Bocznego w Rydzewie. Parafię ewangelicką w Rydzewie powołał biskup pomezański i sambijski Johannes Wigand (1523 – 1587). Tutejszy kościół pobudowano w latach 1579 – 1591 i oparł się on najazdowi tatarskiemu w 1656 r. Korpus świątyni zbudowany z kamienia polnego wraz z zakrystią i boczną kruchtą ma już 434 lata. Zlokalizowana po zachodniej stronie wieża z ceglanym szczytem jest młodsza – dobudowano ją w 1773 r.

O pochodzeniu świątyni sprzed najazdu tatarskiego świadczy trójkondygnacyjny ołtarz z 1616 r., ozdobiony gotycką rzeźbą z około 1520 r., przedstawiającą św. Annę Samotrzeć. Elementami dawnego wystroju kościoła są też: mosiężna misa chrzcielna z drugiej połowy XVI w. (jej średnica wynosi 43 cm, na dnie przedstawienie biegnącego jelenia), ławka kolatorska Mikołaja Bogaczewskiego z XVII w. (drewno polichromowane i złożone, założona na planie prostokąta, ścianka przednia i zapleczek dekorowane płaskorzeźbionymi motywami roślinnymi) oraz fragmenty rzeźbionych stal z XVII w., użyte wtórnie w ławce kolatorskiej, a także ambona i krucyfiks z około 1600 r. (drewno polichromowane, wysokość 177 cm, późny gotyk). Z 1591 r. pochodzą masywne, drewniane drzwi do zakrystii, które od strony nawy mają wyrzeźbiony łaciński cytat z Księgi Izajasza: *O wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie choć nie macie pieniędzy*, oraz nawiązanie do listu św. Pawła do Galatów: *Nie prawo przynosi zbawienie, lecz wiara w Jezusa Chrystusa*. Łacińskimi cytatami biblijnymi pokryte są też datowane na XVIII stulecie drzwi, oddzielające nawę od kruchty. Widnieje na nich cytat z Ewangelii według św. Jana: *Ja jestem drogą i prawdą i życiem / Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie*, z Ewangelii według św. Mateusza: *Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię*, z Księgi Izajasza: *Ja Pan, tylko Ja istnieję i poza mną nie ma innego zbawcy*, znowu z Ewangelii według św. Jana: *Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne oraz z Apokalipsy św. Jana: Temu, który nas miłuje i który przez was krew uwolnił nas od grzechów*. Rydzewskie organy zbudowała firma Sauer z Frankfurtu n. Odrą, zaś prospekt organowy pochodzi z pierwszego ćwierćwiecza XIX w.



Ołtarzowa rzeźba św. Anny Samotrzeć z 1520 r.
Nad nią data roczna budowy ołtarza.

Od północnej strony kościoła, nad samym jeziorem stoi pobudowana w 1920 r. biała kaplica z wejściem wspartym na dwóch stylizowanych na antyk filarach, która pierwotnie była swoistym pomnikiem poległych w I wojnie światowej. Na frontonie nad wejściem umieszczony był wizerunek Krzyża Żelaznego, a pod nim niemieckojęzyczna sentencja, będąca nieco butną w kontekście pierwszowojennym transkrypcją ewangelicznego tekstu św. Jana: *Unser Glaube ist der Sieg / Der die Welt überwindet* (Nasza wiara jest zwycięstwem, które przewycięży ten świat). Obecnie owych



Kaplica nad jeziorem, niegdyś pomnik poległych w I wojnie światowej



Drzwi do zakrystii z 1591 r.

ornamentów na frontonie kaplicy nie ma, a wewnątrz stoi skromna figurka Matki Boskiej.

Na przełomie XVII i XVIII w. pastorem rydzewskiej parafii był Joannes Sartorius, jak na maleńką, mazurską wieś Rydzewo osoba niezwykle wykształcona, legitymująca się tytułem magistra uniwersytetów w Jenie i Królewcu oraz biegle władająca językami: polskim, niemieckim, łacińskim, greckim, francuskim, hebrajskim, chaldejskim i arabskim. Podczas epidemii dżumy w latach 1709 – 1710 zmarło siedmioro jego dzieci. Zrozpaczony ojciec namalował na desce obraz, przedstawiający całą rodzinę modlącą się pod Krzyżem Pańskim i opatrzył go przejmującym czterowierszem „Deo Gloria” w wersji niemieckiej i polskiej:

*O zwiędnielyście moje miłe Działki!
Jak lecie zwiędną wyśmienite kwiatki!
Lec zakwitniecie z weselem z radością,
Gdy was Bog wzbudzy swoją Wszechmocnością.*

Pod wierszem pastor wytłumaczył: *Tak się smętni Rodzice, gdy iim siedmioro Dziełek w siedmiu Dniach, more umarło, wesołe Zmartwychwstanie cieszyły.* Cenny obraz od 1961 r. przechowywany jest w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

Za czasów pastora Sartoriusa w 1695 r. w Rydzewie przyszedł na świat wywodzący się z polskiej szlachty późniejszy duchowny luteranski, pedagog i tłumacz pism religijnych – Michał Pilchowski (1695 – 1765). Od 1720 r. był rektorem polskiej szkoły parafialnej w Królewcu, zaś w latach 1729 – 1741 pełnił posługę wikariusza, a następnie proboszcza polskiego kościoła na królewieckim Steindammie. Zajmował się tłumaczeniem z niemieckiego na polski, a także publikacją ewangelickich katechizmów, podręczników szkolnych i literatury religijnej, którą wznawiano jeszcze do użytku praktycznego w XIX wieku. Wśród XIX-wiecznych pastorów rydzewskich znalazło się też kilka ciekawych postaci, które możemy poznać dzięki publikacji Grzegorza Jasińskiego pt. „Słownik duchownych ewangelickich na Mazurach w XIX wieku”.

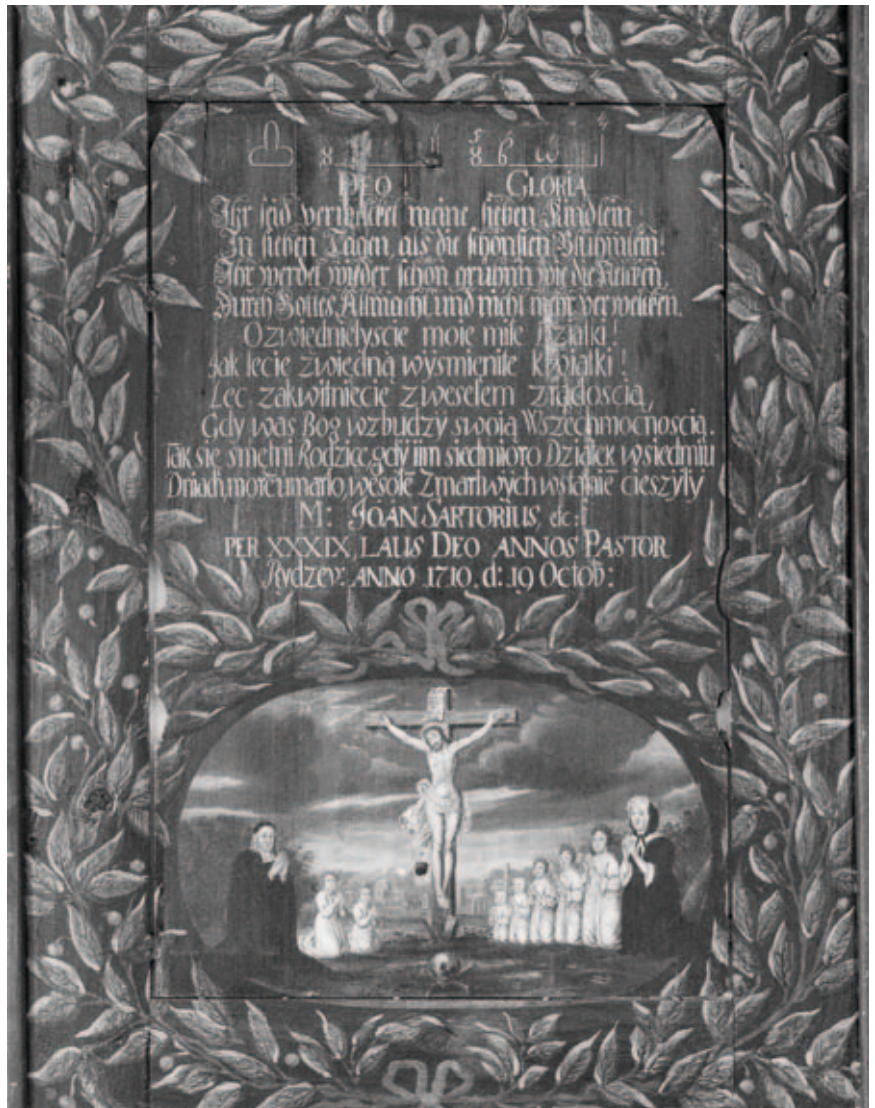
W latach 1812 – 1828 proboszczem w Rydzewie był Johann Jakob Stern, którego ojciec był polskim szlachcicem sygnującym się jeszcze von Gwiazdowski. Pomimo zniemczenia nazwiska pastor Stern był wielkim zwolennikiem zachowania języka mazurskiego i przeciwnikiem urzędowej germanizacji Mazurów. Blisko na tym polu współpracował z Gustawem Gizewiuszem, o czym z pewną pretensją wspominał w swoich pismach Marcin Gerss. W latach 1876 – 1883 rydzewskim proboszczem był August Rudolf Krosta, który był bardzo ceniony przez parafian nie tylko za wzorowe wypełnianie obowiązków duchownych, ale również za kazania prawione piękną gwarą mazurską. Pastor Krosta przeszedł z Rydzewa na probostwo w Miłkach, a Marcin Gerss z tej okazji napisał utwór powitalny pod tytułem „Pieśń, śpiewana przy wkazywaniu Pana plebana Krosty w urząd jego w Miłkach dnia 29 kwietnia 1883 roku”. Wydawca polskojęzycznej „Gazety Leckiej” i „Kalendarzy Królewsko-Pruskich i Ewangelickich”, a także jubileuszowy kronikarz parafii rydzewskiej – Marcin Gerss miał chyba w tym czasie silną wenę, bo rok później napisał „Pieśń, śpiewaną przy wkazywaniu Pana plebana Bercia w urząd jego w Rydzewie dnia 28 września 1884 roku”. Pastor Hermann Franz Bercio sprawujący posługę w rydzewskiej parafii w latach 1884 – 1913, nie wykazał się jednak niczym szczególnym, prócz ostrego konfliktu z miejscową radą parafialną i przewodzącym jej majątkarzem Wiese, którego krytykował z ambony za styl życia. W latach 1913 – 1926 proboszczem w Rydzewie był Franz Albert Rauch, który odznaczył się tym, że podczas I wojny światowej był jedynym duchownym w powiecie giżyckim, który nie opuścił swoich parafian i podczas okupacji rosyjskiej opiekował się

również sąsiednimi parafiami oraz ich mieszkańcami. Został za to odznaczony Krzyżem Żelaznym II klasy. To on był inicjatorem budowy kaplicy-pomnika poległych w I wojnie nad samym jeziorem. Załapał też przy okazji bakcyla nacjonalizmu i działał aktywnie na rzecz Niemiec podczas plebiscytu 1920 r. Był też zdeklarowanym zwolennikiem germanizacji Mazurów.

Po 1945 r. kościół w Rydzewie został przejęty przez katolików i po remoncie w 1961 r. utworzono tu katolicką parafię pw. św. Andrzeja Boboli, którą 28 marca 1962 r. erygował biskup olsztyński Tomasz Wilczyński. Ale opieka duszpasterska zafunkcjonowała tutaj wcześniej. Do 1958 r. sprawowali ją księża z Rynu, Giżycka i Miłek, a pierwszym duszpasterzem, który zamieszkał w Rydzewie był ks. Tadeusz Świerszcz, sprawujący posługę w latach 1958 – 1962. Kolejnymi proboszczami rydzewskimi byli: ks. Bolesław Cisz SVD (1962), ks. Aleksander Smędzik (1962 – 1975), ks. Józef Kulesza (1975 – 1978), ks. Zdzisław Stańczuk (1978 – 1982), ks. Alfons Karpiesiuk (1982 – 2016) i ks. Sławomir Kudrawiec (2016 – 2024). Od października 2024 r. proboszczem w Rydzewie jest ks. Tomasz Orłowski.

Ksiądz Tomasz Orłowski urodził się w 1969 r. w Suwałkach, zaś święcenia kapłańskie uzyskał w 1994 r. w Elku. Swoją edukację religijną rozpoczął na seminarium w Łomży, skąd po dwóch latach został wysłany... na włoską Sycylię, gdzie pobierał naukę w seminarium i sprawował posługę kapłańską w diecezji Patti. W roku 1996 uzyskał licencjat w Katanii i został skierowany na studia do Rzymu, gdzie w 2001 r. obronił doktorat w dziedzinie bioetyki. Sprawował posługę kapłańską w parafii pod Rzymem, jednocześnie prowadząc wykłady na rzymskim uniwersytecie. W roku 2005 biskup elcki Jerzy Mazur ściągnął ks. Orłowskiego do Polski. Początkowo miał objąć parafię w Gibach, ale skierowano go do Gąsek między Oleckiem i Elkiem. W roku 2008 objął parafię w Turośli, położonej na skraju kurpiowskiej Puszczy Zielonej i był tam proboszczem przez szesnaście lat do października ubiegłego roku, kiedy to przeniesiono go do Rydzewa.

Ksiądz Tomasz Orłowski powoli zapoznaje się ze swoją nową parafią i jej mieszkańcami, przyznając, iż po długoletnim pobycie wśród zakorzenionych od wieków w swojej małej ojczyźnie Kurpiów dużą odmianą jest dla niego aklimatyzacja w tak różnicowanej społeczności jak rydzewska, a jednocześnie skupionej bardziej na rozwoju turystycznym, niż tradycyjnej na wsi uprawie ziemi. Jak na razie próbuje sobie zorganizować życie w obszernym budynku plebanii (długość – 21 m, szerokość – 10 m i wysokość – 8 m), wybudowanej na początku XX wieku po drugiej stronie drogi, naprzeciwko kościoła. Zły stan techniczny tego budynku spędza sen z powiek nowego proboszcza, bowiem remont i utrzymanie tak dużej plebanii, służącej tylko jednemu lokatorowi jest przedsięwzięciem bezproduktywnie kosztownym. Ks. Tomasz Orłowski liczy na pomysłowość i pomoc mieszkańców Rydzewa w kwestii sensownego wykorzystania tak dużego budynku.



Obraz wykonany przez pastora Joannesa Sartoriusa, przechowywany w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie



Ksiądz proboszcz
Tomasz Orłowski

Wojciech Marek Darski

MAZURSKI KURORT RYDZEWO

Przedwojenny polski geograf i krajoznawca Mieczysław Orłowicz (1881 – 1959) wspomina Rydzewo w swoim „Ilustrowanym przewodniku po Mazurach Pruskich i Warmii”, opublikowanym w Warszawie w 1923 r. Orłowicz, który po Mazurach podróżował przeważnie koleją, tym razem przesiadł się na statek aby odbyć wodną wycieczkę do Mikołajek. Musiał jednak zejść w Rydzewie na ląd, bowiem w przewodniku opisuje dokładnie wnętrze kościoła oraz przytacza zapisy z księgi parafialnej. Polski krajoznawca zwiedzał Mazury w 1913 r. Wówczas Rydzewo było nadjeziorną osadą, zamieszkałą przez rybaków i rolników (w 1910 r. odnotowano tutaj 413 mieszkańców), ale z powodu przystani wycieczkowych parowców, które kursowały z Giżycka do Węgorzewa, oraz gospody „Pod Łabędziem” (Gasthaus zum Schwan), zlokalizowanej w ryglowym budynku w centrum wsi, miało już zadatki na miejscowość turystyczną. Jednak na pewno nikt nie przewidywał tak dynamicznych zmian, jakie zaszły w tej miejscowości przez ostatnie trzy dekady.

Dzisiejsze Rydzewo ma 324 zameldowanych na stałe mieszkańców, ale urzędniczka zajmująca się ewidencją ludności w Urzędzie Gminy Miłki stwierdza, że faktycznej ilości tutejszych mieszkańców i rezydentów nie zna nikt. Przez ostatnie lata w Rydzewie zabudowano bardzo dużo siedlisk, które są wykorzystywane okresowo przez właścicieli mieszkających na stałe gdzie indziej. Ze względu na dużą ilość gospodarstw agroturystycznych, pensjonatów, kempingów, jak również domków i pokoi do wynajęcia, w sezonie ilość mieszkańców wsi ulega co najmniej potrojeniu. Nad jeziorem w Rydzewie zbudowano też klasyczny apartamentowiec, który zaludnia się jedynie latem. W budowie i planach są kolejne takie obiekty. Doszło do tego, że działki budowlane w obrębie wsi stały się niezwykle pożądane i osiągają rekordowe ceny. Efektem tego jest postępujący proces dzielenia gruntów rolnych oraz całkowitej zmiany struktury społecznej wsi, która już prawie w zupełności przestała być osadą rolników i rybaków. Według słów męża pani sołtys Rydzewa – Jacka Cimochońskiego, rolnictwem we wsi zajmuje się jeszcze tylko około dziewięciu gospodarzy, którzy swoje gospodarstwa i ziemię mają na odległych od jeziora koloniach.

Ciekawie się prezentuje obecna stała społeczność Rydzewa. Większość dawnych mieszkańców porzuciła rolnictwo, przekwalifikowując się na agroturystykę bądź inne usługi turystyczne. Część wykonuje pozarolniczą pracę na miejscu, w Miłkach lub Giżycku. Sporą część współczesnych mieszkańców Rydzewa stanowią też przyjezdni z innych części Polski, którzy nabyli lub zbudowali tutaj domy i mogą pracować za pomocą Internetu albo są na emeryturze. W miarę opuszczania wsi przez młodzież i wykruszania się tzw. zakorzenionych miejscowych, ta druga grupa zyska dominację w krajobrazie społecznym Rydzewa. Rozciągnięta wzdłuż brzegów dwóch akwenów w samym sercu szlaku żeglownego Wielkich Jezior Mazurskich wieś zyskała szczególny status w gminie Miłki, ale już w jej ślady podąża sąsiednie Jagodne Wielkie. W efekcie w gminie Miłki tworzą się dwa obszary zróżnicowanych szybkości przemian rozwojowych. Dynamiczny rozwój turystyczny i cywilizacyjny wsi i terenów położonych na

zachodzie gminy, przy szlaku WJM, oraz spowolniony, jeśli nie zatrzymany w miejscu, rozwój wschodniej, nadal przeważnie rolniczej, części gminy.

Po zimowym śnie Rydzewo budzi się do życia jako gwarne kurort mazurski. Wzdłuż linii brzegowej Niegocina i Jeziora Bocznego roi się od pomostów przystani, plaż i lokali gastronomicznych. W sezonie letnim funkcjonuje tu około dziesięciu knajp o różnym poziomie, od stylowych restauracji i kawiarni po pawilonowe smażalnie. Liczne kempingi oferują miejsca dla kamperów i namiotów oraz noclegi w pokojach do wynajęcia. Turyści nocują w agroturystykach, pensjonatach, w wykupionych apartamentach i na kwaterach, ale również na jachtach zacumowanych w licznych przystaniach. Latem główna ulica i nabrzeża Rydzewa nie różnią się niczym od takich samych miejsc w Giżycku, Mikołajkach, Rynie czy Rucianem-Nidzie. Nie odnajdziemy tu już za bardzo wiejskich klimatów.

Od czerwca 2024 r. sołtys Rydzewa jest Agnieszka Cimochowska. Pani sołtys ma 49 lat i mieszka w samym centrum Rydzewa wraz z mężem Jackiem. Dwie córki państwa Cimochońskich – dwudziestoczteroletnia Krystyna i dwudziestodwuletnia Zuzanna – wyfrunęły już z rodzinnego gniazda, aby pobierać naukę na studiach. Jest więc więcej czasu na działalność społeczną, której do tej pory poświęcał się jedynie małżonek, działający w OSP i pełniący przez wiele lat funkcję gminnego radnego. Rydzewska społeczność, nie przemęczona latem obowiązkami rolniczymi, ma wiele pomysłów i energii. Zawsze działały tutaj różne stowarzyszenia, a obecnie najbardziej aktywną organizacją jest Koło Gospodyń Wiejskich, zrzeszające około trzydziestu miejscowych pań, dzięki którym sołectwo zdobyło w ubiegłym



Latem w rydzewskich przystaniach panuje duży tłok



Coraz bardziej miejski krajobraz wsi – apartamentowiec nad brzegiem Jeziora Bocznego

roku pierwsze miejsce w konkursie na wieniec dożynkowy. Gospodarują one chętnie w obszernej świetlicy wiejskiej, zlokalizowanej w zabytkowym, ryglowym budynku dawnej gospody „Pod Łabędziem”, wystawionej tutaj na przełomie XIX i XX wieku przez Paula Packheisera. To tutaj odbywają się organizowane przez rydzewską społeczność tradycyjne imprezy, takie jak m.in. spotkania opłatkowe, czy zajadanie się pączkami w „Tłusty Czwartek”. Kiedy przychodzi lato imprezy te przenoszą się na dwie wiejskie plaże, którymi dysponuje społeczność Rydzewa. Jedna plaża, położona nad Niegocinem przy remizie OSP, posiada również wiatę wypoczynkową z grillem oraz niewielką instalację siłowni na świeżym powietrzu. Druga plaża z kąpieliskiem i niewielkim pomostem położona jest nad Jeziorem Bocznym. Przy współczesnym trendzie do prywatyzacji i komercyjnej zabudowy brzegów jezior na Mazurach, to bardzo duże osiągnięcie, że udało się utrzymać w gestii społecznej dwie bardzo atrakcyjne miejscówki z dostępem do jeziora.



Piękny, ryglowy budynek dawnej gospody
– obecnie świetlica wiejska

Toteż rydzewianie dbają o swoje plaże. Część funduszu sołeckiego będzie wykorzystana na modernizację ogrodzenia wraz z bramą oraz pomostu na drugiej plaży. Wspólnym wysiłkiem plaża zostanie też wysprzątana, bowiem już niedługo będzie jej wielki dzień – odbędzie się tutaj największe święto Rydzewa i rydzewian, tradycyjna Rydzewska Majówka.

Rydzewska Majówka została wymyślona przez pionierkę turystycznego rozwoju Rydzewa Selwinę Nowakowską, która uruchomiła tutaj pierwszą powojenną gospodę „Pod Czarnym Łabędziem” oraz pole namiotowe i karawaningowe z przystanią jachtową. Impreza, odbywająca się w cieniu rydzewskiego kościoła, mająca cechy wiejskiego odpustu, połączonego z konkursem kapel ludowych i kulinarnym, przez szereg lat odbywała się na prywatnym terenie przy „Czarnym Łabędziu”. Od paru lat jej programową organizację przejął miłkowski Ośrodek Kultury, po czym przeniesiona została na sołecką plażę nad Jeziorem Bocznym. Na początku maja odbywają się tam wspaniałe występy sceniczne oraz kiermasz lokalnych wyrobów kulinarnych i innych, gdzie prezentują się lokalni wytwórcy, Koła Gospodyń Wiejskich i sołectwa z całej gminy Miłki.



Sołtys Rydzewa Agnieszka
Cimochońska

Oprócz ogrodzenia plaży fundusz sołecki jest też przeznaczony w bieżącym roku na seanse letniego kina oraz doświetlenie Rydzewa lampami solarnymi. W rozbudowywującym się coraz bardziej w rejonie kolonijne Rydzewie pojawiają się nowe asfaltowe uliczki, które trzeba oświetlić, aby wieczorami było bezpiecznie i przyjemnie. Wieś coraz bardziej przypomina niewielkie miasteczko, więc konieczna jest również rozbudowa ulicznego oświetlenia, traktowanego dotąd jako wyłącznie miejski atrybut. Mieszkańcy wsi odczuwają też coraz większą potrzebę, aby ich miejscowość ładnie wyglądała. Sprzątają i ozdabiają swoje posesje, dbają o świeżość elewacji budynków, przy parkingu obok kościoła pojawiły się dobrze zaprojektowane i wykonane tablice informacyjne. Zapewne niedługo będzie potrzebne ustawienie tablicy z planem Rydzewa... Na obszarach stricte rolniczych takie potrzeby estetyczne pojawiają się znacznie wolniej, niż na terenach turystycznych, które odwiedzają goście z zewnątrz.

– *Społeczność Rydzewa jest zgrana i chętna do współpracy* – mówi sołtys Agnieszka Cimochońska. – *Wystarczy zadzwonić i poprosić o pomoc, a chętnie jej udzielają. Teraz będziemy wspólnie grabić plażę. Płot też zrobimy wspólnymi siłami. Czasem potrzebny jest ciągnik, albo jakiś specjalistyczny sprzęt. Jeden telefon i... nie ma sprawy. Przy większych imprezach dużą, fachową pomocą służą też strażacy z OSP.*



Występy podczas tradycyjnej Rydzewskiej Majówki

Pytam jak w tej rydzewskiej rodzinie odnajdują się okresowi mieszkańcy wsi, którzy na stałe tutaj nie mieszkają, tylko prowadzą w sezonie swoje biznesy turystyczne.

– *Są nastawieni przyjaźnie i często angażują się w nasze sprawy* – mówi sołtys Agnieszka Cimochońska. – *Na przykład właściciel portu i restauracji „Port-o-wino” upiekł ciasto na naszą imprezę, pomagał też przy Dożynkach... Rydzewo jest jedną, dużą rodziną. Jesteśmy przyjaźni dla naszych gości, a oni przeważnie rewanżują się tym samym. Można się o tym przekonać osobiście już niedługo, na początku maja, podczas Rydzewskiej Majówki, na którą serdecznie wszystkich Państwa zapraszam.*

Wojciech M. Darski

PSY DO ADOPCJI



Rydzek to pies ze zjawiskową urodą, przekochany wesołek, a w sprawie jego adopcji cisza. Rydzek ma około 4 lat i jest średniej wielkości wykastrowanym psem. Gdy się cieszy, to całym sobą. Niestety jest leniuszkiem i przybrał na wadze. Rydzek nauczył się chodzić na smyczy, ale w nieznanym miejscu idzie niepewnie. Nie z każdym psem się dogada. W stosunku do ludzi nie przejawia agresji. Rydzek ceni sobie kontakt z człowiekiem i mamy nadzieję, że wreszcie znajdzie swoje miejsce u boku kochanej rodziny.



Harley pod koniec wakacji wyruszył żądny przygód w świat. Pewnego dnia się zmęczył, więc wszedł na czyjąś posesję. Jego właściciel się nie znalazł. Gdy trafił do nas, to ciągle wylewał wodę, bo chciał zwrócić na siebie uwagę. Harley ma około 3 lat i waży 30kg. Przeszedł zabieg kastracji. Potrafi chodzić na smyczy a w stosunku do ludzi nie wykazuje agresji. Pierwszy nie wszczyna też konfliktów z innymi psami. Jest dużym pieszczochem i upomina się o głaskanie.



Atos leżał przy zagajniku w gminie Miłki przez kilka dni. Był zrezygnowany, a gdy ktoś chciał mu pomóc, to warczał, jakby mówił: „Idź sobie. Porzucili mnie, więc nie jestem nic wart i odejdę sobie tutaj w samotności...” Atos ma około 10 lat i jest dużym psem. Waży 45 kg. Jest żarłokiem i mega pieszczochem. Lubi przebywać w towarzystwie człowieka. Odzyskał chęć do życia i tymi pięknymi, mądrymi oczkami wypatruje z nadzieją nowego domu. Ładnie chodzi na smyczy i nie wykazuje agresji, choć na inne psy czasem poszczeka. Przeszedł zabieg kastracji.



Nowego, odpowiedzialnego domu szuka półtoraroczny **Pedro**. Jest dużym (ponad 40kg), wykastrowanym psem. Pewny siebie i bardzo silny, choć czasami popłakuje w boksie. Nie z każdym psem się zaprzyjaźni. Pedro nie może trafić do domu z małymi dziećmi. W formie zabawy potrafi chwycić człowieka i nie rozumie, że czasami sprawia przy tym ból. Dlatego szukamy mu opiekuna, który będzie świadomy, że trzeba z nim popracować. Pedro ogólnie jest bardzo fajny, tylko jak zwykle zawiódł człowiek.



Schronisko Pudwagi (ok. 10 km od Kętrzyna, trasa Kętrzyn-Reszel).
Otwarte od poniedziałku do niedzieli w godzinach od 7:00 do 15:00.
Odwiedzających zapraszamy codziennie w godzinach 9:00 – 14:00.
Kontakt: tel. 601 677 115 lub e-mail: schronisko@e-ketrzyn.pl



MIŁA MIŁY MIŁKI
GMINA MIŁKI
2025

Kontakt: 87 733 19 01, 519 563 079
osrodek.kultury.milki@gmail.com

SEZON KULTURALNY

Zapraszamy...

MARZEC
15.03 **CAFFE KULTURA** - obowiązuja bezpłatne wejściówki

MAJ
03.05 **Rydzewska Majówka** jarmark jedła, rękodzieła i rzemiosła w Rydzewie - gwiazda muzyczna *Karolina Lisar*

CZERWIEC
07.06 **Naleśniki w trawie** III edycja pikniku / plaża w Miłkach - Koło Gospodyń i Gospodarzy w Konopkach Małych
19.06 **Dni Rodziny** - teren zielony na plaży w Miłkach
28.06 **Witła Wianki** - widowisko obrzędowe, piknik - teren zielony na plaży w Miłkach, sołectwo oraz KGW w Miłkach

LIPIEC/SIERPIEŃ
TEATRALNE LATO PLENEROWE W GMINIE MIŁKI z zespołem DELIKATES
LATO Z TEATREM - FUNDACJA ALŻBET GUSTAWIE - warsztaty lalkarskie dla dzieci i młodzieży
06.07 **Bój na Świętej Górze w Staświnach**, gmina Miłki
12.07 **Co w łbie piszczy** - SMAH WSI II zjazd KGW - V edycja pikniku w Marcinowej Woli, sołectwo oraz KGW Marcinowa Wola
20.07 **Art. ex Libris** - *Stanisława Celińska* - koncert w kościele parafialnym w Miłkach/ obowiązuja bezpłatne wejściówki
26.07 **Jagodowy Piknik** - piknik w Jagodnym Wielkim, sołectwo oraz KGW w Jagodnym Wielkim
24.08 **Dożynki** - Święto Płonów w gminie w Miłki, stadion sportowy

WRZESIEŃ/ PAŹDZIERNIK
06.09 **Narodowe Czytanie** oraz plenerowy koncert, teren zielony na plaży w Miłkach
Teatr na walcach cykl jesiennych spotkań z teatrem
Miłki po sąsiedzku... ze sztuką III plener malarski w Gminie Miłki

BIULETYN INFORMACYJNY

Wydawca: Urząd Gminy w Miłkach, ul. Mazurska 2, 11-513 Miłki

Kontakt: tel. 87 421 10 60, fax. 87 421 10 07, urząd@gminamilki.pl

Redakcja: Wydawnictwo „Mazury od środka”, tel. 510 647 038, krive@mazuryodspodka.pl

ISSN 2353-3757. Nakład: 500 egz.

Skład, łamanie i druk: Drukarnia „Biały Kruk” w Białymstoku